

# Echo Gminy Ksawerów

GAZETA SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Ksawerów • Wola Zaradzyńska • Nowa Gadka

Rok VI nr 10 (48) ISSN 2084-5561

listopad - grudzień 2017

www.gmina.ksawerow.com

egzemplarz bezpłatny

🇵🇱 Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku!

🇳🇱 Vrolijk Kerstfeest en een Gelukkig Nieuwjaar! 🇸🇦 Naya Saal Mubarak Ho!

🇬🇧 Merry Christmas & Happy New Year! 🇹🇷 Noeliniz Ve Yeni Yiliniz Kutlu Olsun!

🇩🇪 Fröhliche Weihnachten und ein glückliches Neues Jahr! 🇮🇳 Shubh Naya Baras!

🇭🇺 Kellemes karácsonyi ünnepekét és Boldog újévet! 🇸🇮 Sretnan Bozic. Vesela Nova Godine!

🇺🇦 Veseloho Vam Rizdva i Shchastlyvoho Novoho Roku! 🇸🇰 Vesele Vianoce a stastny novy rok!

🇷🇺 Pozdrevlyayu s prazdnikom Rozhdestva i s Novim Godom! 🇮🇹 Buon Natale e Felice Anno Nuovo!



W imieniu swoim, wszystkich pracowników Urzędu Gminy Ksawerów i podległych mu jednostek, w imieniu radnych gminy oraz sołtysów i rad sołectkich, chciałbym życzyć wszystkim mieszkańcom naszej gminy, aby nadchodzące Święta Bożego Narodzenia przyniosły wiele radości, wiary i spokoju, a pomyślność nie opuszczała Państwa przez każdy, kolejny dzień Nowego Roku.

wójt Adam Topolski

## W numerze

### Wszystkiego świątecznego!

O tradycji, młodości i Ksawerowie  
- z wójtem Adamem Topolskim



Fot. Archiwum

strona 4

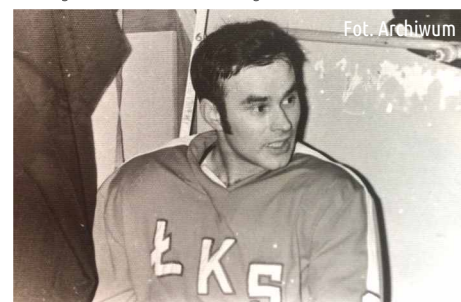
### Moje "Camino" na szlakach Composteli - Zyta Szarafiński



Fot. K.Gogolewski

strona 6

### Urodzony, żeby grać w hokeja - Krzysztof Birula-Białynicki



Fot. Archiwum

strona 8





## Niezwykły maraton **ZUMBY** - tanecznym krokiem po zdrowie dla Bartka!



Uczestnicy niezwykłego maratonu - z Bartusiem Pawlakiem (w środku na rękach u mamy) i Pawłem Kasznickim (w okularach)

W sobotę (9 grudnia) hala sportowa przy Gimnazjum w Ksawerowie tętniła jednym wielkim sercem, bijącym w rytm energetycznej muzyki. Charytatywny maraton Zumba okazał się strzałem w dziesiątkę!

- To było coś wspaniałego. Nie spodziewałem się aż takiej frekwencji. Cieszę się, że poprzez fajną zabawę i dobry trening mogliśmy pomóc Naszemu młodszemu "koledze". Dzisiaj otworzyliśmy ludzkie serca...i portfele. Mam nadzieję, że to wydarzenie - ten maraton, będzie pozytywnym impulsem do kolejnych działań, dzięki którym szybko uda się zebrać brakujące środki na leczenie Bartka - mówi pomysłodawca i organizator akcji, Paweł Kasznicki.

- Tę Naszą wspólną, pozytywną energię oddajemy dzisiaj Bartusiowi, który jest tutaj razem z nami - dodaje.

Maraton trwał 3 godziny, podczas którego udało się zebrać ponad 7 tys. złotych! Aż 102 nagrody, ufundowane przez wójta Adama Topolskiego, trafiły w ręce uczestników. Swoje umiejętności taneczne oprócz dorosłych, zaprezentowały także dzieci z grupy ZUMBA KIDS pod okiem doświadczonych instruktorów: Pawła Kasznickiego, Michała Dudka, Sylwii Bartczak, Michała Chylińskiego oraz Kamila Gawlickiego.

Redakcja

Dowiedz się więcej na...

[www.gmina.ksawerow.com](http://www.gmina.ksawerow.com)



Jest energia - jest zabawa

Fotografie wykonała K.Karcz





## Sukces świątecznego kiermaszu

6 grudnia w środę, w Gminnym Przedszkolu w Widzewie odbył się Bożonarodzeniowy kiermasz zorganizowany w ramach charytatywnej zbiórki środków na leczenie 5-letniego Bartka Pawlaka, mieszkańca naszej gminy.

Wśród dostępnych w tym dniu przedmiotów, znalazły się m.in. ozdoby świąteczne, biżuteria oraz ubrania – pochodzące tylko i wyłącznie od darczyńców. O ich odpowiednią ekspozycję i prezentację osobiście zadbały panie przedszkolanki wspólnie z dziećmi, dzięki czemu udało się zebrać ponad 8,5 tys. złotych.

Serdeczne podziękowania dla hurtowni dekoracyjnej LUK, dla pań: Izy Majchrzak, Joanny Ratusznej, Natalii Salamon, Moniki Szymczyk, Agnieszki Śpiewak, Agnieszki Zajdel oraz Klaudii Włochacz, i za osobiste zaangażowanie w przygotowanie akcji dla Lucyny Kasznickiej.

Referat Oświaty, Spraw Społecznych i Promocji



Lucyna Kasznicka (z prawej) podczas świątecznego kiermaszu

## Spotkanie ze Świętym Mikołajem

Nie mogło być inaczej, 5 grudnia w GDKzB - w ramach Spotkania Mikołajkowego z uczniami szkół podstawowych (klasy IV-VII) oraz z gimnazjalistami - stawił się prawdziwy Święty Mikołaj!

Intencją uroczystości było podsumowanie konkursu profilaktycznego na najlepszy plakat, esej/opowiadanie lub spot filmowy, którego tematem było przeciwdziałanie uzależnieniom.

Wójt Adam Topolski wręczył laureatom konkursu nagrody rzeczowe (aparaty fotograficzne) oraz pamiątkowe dyplomy.

Nagrody rzeczowe otrzymali:

- **Lena Krzykacz**, uczennica kl. Vc Szkoły Podstawowej w Ksawerowie, za plakat "... narkotyki dają mniej niż obiecują. Nie tańcz jak Ci zagrają";
- **Łukasz Przybylak**, uczeń kl. VIa Szkoły Podstawowej w Ksawerowie, za opowiadanie pt. "Wesoły Joker";
- **Natalia Gołdzia**, uczennica Gimnazjum w Ksawerowie, za spot zatytułowany "A Ty, jaką drogę wybierasz?";

Osoby wyróżnione:

- **Laura Kret**, uczennica kl. VIIc Szkoły Podstawowej w Ksawerowie, za opowiadanie pt. "Alkoholizm";
- **Katarzyna Domańska**, uczennica kl. VIa Szkoły Podstawowej w Ksawerowie, za opowiadanie pt. "O użytkach";
- **Dawid Sobczak**, uczeń kl. VIa Szkoły Podstawowej w Woli Zaradzyńskiej, za opowiadanie pt. "Drogi Rodzicu, chcę być szczęśliwy!";
- **Oliwia Paszewska**, uczennica Gimnazjum w Ksawerowie, za spot zatytułowany "Telefon złodziej czasu".

W części artystycznej, uczniowie wraz z rodzicami obejrżeli spektakl profilaktyczny pt. "W sieci" - obrazujący tematykę dotyczącą przeciwdziałania cyberprzemocy i zagrożeniom płynącym ze strony mediów społecznościowych. Punktem kulminacyjnym spotkania była wizyta Świętego Mikołaja, który wręczył wszystkim dzieciom paczki ze słodkościami. Spotkanie pod patronatem Wójta Gminy Ksawerów zorganizował Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ksawerowie.

Redakcja



Zdobywcy nagród głównych z wójtem Adamem Topolskim



Święty Mikołaj rozdaje prezenty



Uczniowie ze swoimi bliskimi





## Wszystkiego świątecznego!

### O tradycji, młodości i Ksawerowie – z wójtem Adamem Topolskim

Przed nami wyjątkowy czas Świąt Bożego Narodzenia. Czas modlitwy, refleksji i wspomnień w najbliższym gronie. Czas zadumy, odpoczynku i wytchnienia od codziennych trudów, od licznych obowiązków. Czas prezentów, planów i postanowień noworocznych.

Święta różnie spędzamy – kołędując z rodziną przy wigilijnym stole i tradycyjnym blasku przystrojonej choinki, w zimowej scenerii zakątków globu napawających (mniej lub bardziej) świąteczną atmosferą, czy oddając się wyciszeniu i wewnętrznemu rozliczeniu z samym sobą, ograniczając uczestnictwo w rodzinnych zjazdach czy przyjacielskich spotkaniach.

Niewątpliwie, wszechobecna atmosfera świąteczna jest dla Nas – Polaków czymś jedynym i wyjątkowym. Lubimy Boże Narodzenie i czekamy na nie, coraz częściej podtrzymując, pielęgnując i wspominając rodzinne tradycje wyniesione z lat dzieciństwa.

Dzisiaj rozmowa z naszym sąsiadem, mieszkańcem Ksawerowa i gospodarzem gminy – wójtem Adamem Topolskim.

#### Panie wójcie, od kiedy mieszka Pan w Ksawerowie?

Jako pierwszy w Ksawerowie pojawił się mój tata i to był 1959 r. Kolega taty, śp. Pan Kalinowski, zaprosił go tutaj z myślą o podjęciu pracy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym. Mieszkaliśmy wtedy na Pomorzu razem z rodzicami mamy - moimi dziadkami, którzy prowadzili gospodarkę. Po niespełna pół roku od przyjazdu do Ksawerowa, tata dostał mieszkanie w Widzewie i sprowadził mamę, mnie oraz moją siostrę do siebie. Miałem wtedy 1,5 roku. Od tamtego momentu mieszkam cały czas w Ksawerowie - może z krótką przerwą na odbycie służby wojskowej. Jestem bardzo związany z tym miejscem - moim miejscem.

#### Jaki był tamten Ksawerów?

To był Ksawerów mojego dzieciństwa, bez troskich zabaw, wyczekanych wakacji i młodszeńszego dorastania. Widzew lat 60. to był typowy PGR ze Szkołą Rolniczą, który dopiero później zaczął się dynamicznie rozwijać. Bardzo miło wspominam moją Szkołę Podstawową, którą na początku kierował śp. Pan Krawczyk, a następnie Pan Leszek Wódka. Wspominam wychowawczynie: Panią Borowską (Wróblewską), Panią Bernat oraz Panią Krzaczyską. Z tamtego czasu utkwiło mi w pamięci wyświetlanie filmów i bajek na górnym korytarzu szkoły. Jako uczeń byłem też harcerzem, a nawet drużynowym. Z lat dzieciństwa pamiętam ul. Szkolną, która była żwirowo-kamienistą drogą po której jeździły "nasze" dwa – widzewskie samochody (uśmiech). Jeden z nich – zagraniczny, należał prawdopodobnie do Pana Piesika – "badylarza", który jako jedyny w latach 60. posiadał auto. Tutaj chciałbym też wyjaśnić, że pojęcie "badylarz" dotyczyło osób uprawiających szkółki ogrodnicze – często już przed II wojną światową – gdzie jedną z form rozmnażania drzew i krzewów, było odcinanie niedużych "badyli" i rozsadzanie ich w gruncie. Pamiętam drużyny piłkarskie, które mieliśmy zarówno w Widzewie, jak i w Ksawerowie oraz w Woli Zaradzyńskiej. To śp. Pan Ryszard Raniowski zorganizował pierwszą drużynę piłkarską właśnie w Widzewie. Jako ciekawostkę mogę podać fakt – że na boisku przy Szkole Rolniczej grała drużyna z Łaskowic, z Ksawerowa oraz "Cosmos" z Woli Zaradzyńskiej.



Służba wojskowa w 1979 r. - Adam Topolski (na górze) z legendarnym T-54

Ksawerowski sport z tamtych lat, to również takie nazwiska jak: Kucharski, Jaworowicz, Jędrzejczyk, Kobus, Michalak i wielu innych. Tamten Ksawerów miał też prężną sekcję kolarską, w której trenowali Panowie: Jan Deląg, Piotr Konieczny oraz były mistrz świata juniorów z 1975 r. – śp. Andrzej Piotrowski, związany przez wiele lat właśnie z Ludowym Klubem Sportowym "Zdżary".

#### Jaki Ksawerów jest dzisiaj?

Inny, zmieniony. To nie jest ten Ksawerów z tamtych lat, w których mieliśmy przede wszystkim pola – m.in. dzisiejszy rejon ulic: Pięknej i Bocznej. W latach 60. - często w okresie zimowym - strzelano do zajęcy. Dzisiaj tego już nie ma. W latach 70. zaczęto budować szklarnie, i to moim zdaniem było pierwszym, znaczącym impulsem do zmian. Uprawiano pomidory, ogórki i inne warzywa. Teraz szklarnie się rozbiera, a tych którzy jeszcze uprawiają, jest już naprawdę bardzo niewiele. Kolejny krok to budowa bloków i napływ mieszkańców z zewnątrz. Ksawerów cały czas się zmienia. Jestem przekonany, że na lepsze.

Niemiecki inwestor - firma Miele, wybrał Ksawerów również dlatego, że mamy coraz więcej dobrych dróg, budujemy sieć wodno – kanalizacyjną i z wyprzedzeniem planujemy kolejne inwestycje. Zdradzi Pan plany na przyszły rok?

Planów inwestycyjnych na rok przyszły mamy naprawdę bardzo dużo: oczywiście wodociągi, kanalizacja i nakładki asfaltowe w kolejnych ulicach, budowa nowego "Domu Rolnika" w Nowej Gadce, może wielofunkcyjne boisko sportowe i nowy budynek Środowiskowego Domu Samopomocy w Ksawerowie. Będziemy chcieli też rozpocząć bardzo ważny temat - odtworzenie dawnej melioracji, która do tej pory znajduje się w gruncie.

Wróćmy do świąt, jak wspomina Pan swoje Boże Narodzenie – to z lat dzieciństwa?

Tamte święta to rodzinna wigilia, to obowiązkowa pasterka, to skrzypiący pod nogami śnieg i ten wyjątkowy czas oczekiwania na narodziny Jezusa Chrystusa. Nie było, nazwijmy to takiej "magii" świątecznych zakupów i związanej z nią komercji. Był za to adwent, oczekiwanie, modlitwa i symboliczna choinka z prawdziwymi świeczkami - pamiętam, że były one przymocowane do gałązek tzw. "żabkami". Dzisiaj, praktycznie zaraz po Dniu Wszystkich Świętych, rozpoczyna się okres przedświąteczny: ofensywa najróżniejszych reklam i wymyślne propozycje prezentów. Tamte święta to był zapach pomarańczy - bardzo trudno dostępnych, smak orzechów oraz czekolady. Bardzo dużo się zmieniło, łącznie z pogodą. Dzisiaj marzymy o śniegu, a wtedy Boże Narodzenie bez prawdziwej – często mroźnej zimy, było rzadkością.

Czy dzisiaj przynosi Pan coś z rodzinnej tradycji, z tamtych lat?

Oczywiście, tak jak miało to miejsce w moim rodzinnym domu, dzisiaj również nie wyobrażam sobie tych chwil bez grona bliskich mi osób. Święta spędzamy zazwyczaj w Ksawerowie w naprawdę dużym gronie. Wspólnie odmawiamy modlitwę i siadamy do wigilijnej wieczerzy. Jest to jedna z tych chwil, kiedy faktycznie odkładamy problemy dnia codziennego obok i rodzinnie skupiamy się na świętach.

Fotografia archiwalna





Obecne tempo życia – dynamiczne i pełne emocji, często wymusza na młodszym pokoleniu przesunięcie rodzinnych i tradycyjnych świąt na dalszy plan. Czy jest to syndrom czasów w jakich żyjemy?

Oczywiście, że nie. Naturalnie zdają sobie sprawę, że w dzisiejszych czasach młodzi ludzie pochłonięci są pracą – nierzadko od rana do wieczora, a dzieci coraz dłużej zostają w przedszkolach i w szkolnych świetlicach. Pamiętajmy jednak, że wszystko zależy od nas samych, od organizacji własnych obowiązków i priorytetów jakie wspólnie sobie określimy. To w najbliższych – w rodzinie tkwi największa siła! Gdybyśmy zapytali starsze pokolenie z czym kojarzy im się socjalizm, to stabilizacja i pewność pracy zajęłaby wysokie, jak nie najwyższe miejsce. Ludzie częściej się spotykali i więcej ze sobą rozmawiali. Zazwyczaj w każdą sobotę i w niedzielę rodzice widywali się z rodziną lub ze znajomymi. I ta dbałość o kontakty rodzinne do dzisiaj we mnie została. Mam na myśli tutaj również znajomych i sąsiadów – mieszkańców naszej gminy, którzy często mnie odwiedzają. Nie tak dawno zorganizowaliśmy spotkanie rodzinne, na którym było ok. 80 osób po linii mojego pradziadka Kosiora. Moje wnuki - Zosia i Jaś, są piątym pokoleniem które mieszka w Ksawerowie. Sześcioro rodzeństwa mojej mamy oraz dwoje jej kuzynów, od lat 60. mieszkało w naszej gminie. Dlatego tak ważne jest, abyśmy uczyli się od starszego pokolenia i przekazywali dobre wzorce młodszemu. Kto wie, może kiedyś też ograniczymy rozmowy w internecie i wskresimy pamiętne spotkania "ławeczkowe" przed naszymi domami, tak jak bywało to kiedyś.



Fot. Archiwum

Rodzinna majówka - żeglowanie na Mazurach (Adam Topolski już jako wójt, na drugim planie po lewej stronie)

**Jak spędza Pan wolne chwile, poza pracą i codziennymi obowiązkami?**

W moim życiu zawsze obecny był sport. Wiele lat temu - na Mazurach - spróbowałem żeglarstwa... i potknąłem bakcyła. Jest to jedna z takich form aktywnego wypoczynku, która daje możliwość odprężenia i zrelaksowania się oraz poznania wielu nowych ludzi. Jeżeli mam kilka dni urlopu, jest sprzyjająca pogoda i oczywiście załoga – jedziemy na Mazury żeby wypocząć w pięknych okolicznościach przyrody - Giżycko, Rydzewo, czy Guzianka. Żegluję oczywiście amatorsko, do wody zawsze podchodzę z wielkim respektem. Jeszcze kilka lat temu jeździłem na nartach. W młodości grałem też amatorsko w piłkę nożną pod patronatem Kombinatorium Ogrodniczego w Widzewie. Zainteresowanie tą dyscypliną zostało we mnie na dłużej, przez kilka lat byłem prezesem Gminnego Klubu Sportowego w Ksawerowie i do dzisiaj interesuję się piłką. Lubię oglądać postępy młodych piłkarzy – naszych chłopców, podczas meczowych rywalizacji.

Bardzo się cieszę, że w gminie rozpoczęła działalność sekcja koszykówki. Takie inicjatywy są godne poparcia.

**Co chciałby Pan przekazać mieszkańcom, czytelnikom w tym wyjątkowym okresie Świąt Bożego Narodzenia?**

Oczywiście najlepsze życzenia i to, o czym już wspominałem – chwili refleksji, modlitwy, spotkań i rozmów z najbliższymi. Chciałbym serdecznie podziękować za kolejny wspólny rok i życzyć Państwu zdrowia, pogody ducha i życiowego optymizmu na rok 2018. Ostatni czas pokazał, jak chętnie mieszkańcy uczestniczą w życiu lokalnej społeczności. Spotkania z Liderami gminy, spotkania par małżeńskich 50+, klub seniora, pikniki rodzinne i soteckie – są tylko wybranymi przykładami Naszego wspólnego zaangażowania. Bardzo za to dziękuję.

Z wójtem Adamem Topolskim rozmawiał Bartosz Chmiela



Fot. Archiwum

Adam Topolski jeszcze jako prezes GKS Ksawerów (pierwszy z prawej) na nowo otwartym Gminnym Stadionie Sportowym w Woli Zaradzyńskiej (2008 r.)





## Moje "Camino" na szlakach Composteli

Decyzja była szybka i spontaniczna, kupujemy bilety, pakujemy najpotrzebniejsze rzeczy - ruszamy po marzenia!

Zyta Szarafiniak z Ksawerowa pielgrzymowała szlakami Composteli (Hiszpania) do grobu św. Jakuba - jednego z dwunastu apostołów, ucznia Jezusa Chrystusa.

**Zyta, gdzie zaczęła się Twoja podróż?**

Tak naprawdę tutaj, w Ksawerowie. Dalej przez Warszawę, skąd wylecieliśmy bezpośrednio do Porto. Prawdziwe Camino - czyli droga, którą każdy przeżywa na swój sposób - rozpoczęło się właśnie w portugalskim Porto.

**Ile dni trwała ta niezwykła pielgrzymka?**

Z Porto do Santiago de Compostela szliśmy 9 dni, ok. 280 km. Później, jeszcze dodatkowe 3 dni na Finisterre (tzw. Koniec Świata, na którym jest zerowy kilometr drogi św. Jakuba), czyli kolejne 89 km. Reasumując nasza podróż trwała prawie 2,5 tygodnia - w drodze powrotnej postanowiliśmy skorzystać z okazji i zwiedzić kilka ciekawych miejsc.



Fot. K.Gogolewski

Zyta, "Przemo" i Krzysiek z mieszkańcami jednego z miasteczek

**Szliście w kilka osób?**

To zależy o jakim etapie podróży mówimy, gdyż po drodze spotkaliśmy bardzo dużo pielgrzymujących. Pierwotnie wychodziliśmy w trójkę - ja i dwóch moich znajomych: Krzysiek i Przemek "Przemo". Z Przemkiem widziałam się po raz drugi w życiu, co w żaden sposób nie przeszkodziło nam we wspólnej podróży. Tak się złożyło, że w naszej grupie była przewaga mężczyzn (uśmiech).

**Jak długo przygotowywałaś się do tej wyprawy?**

Tak naprawdę to wcale (śmiech). Nie było żadnych przygotowań logistycznych, merytorycznych czy kondycyjnych. U nas wszystko wydarzyło się bardzo szybko - bo 2 miesiące wcześniej dowiedzieliśmy się, że idziemy. Spontanicznie kupiliśmy bilety i kłamka zapadła. A wszystko zaczęło się od tego, że bardzo chciałam pójść do Santiago de Compostela. To było moje marzenie, które zapoczątkował pierwszy, przeczytany nt. artykuł. Niestety, nie mogłam znaleźć współtowarzyszy tej podróży. Aż nagle niespodzianka, od słowa do słowa podczas rozmowy z Krzyśkiem i z Przemkiem okazało się, że wszyscy mamy ten sam cel - Compostela. Rzuciłam hasło Krzyśkowi, żeby o mnie pamiętali w tym temacie. Minęło trochę czasu, parę telefonów, jest decyzja - lecimy! No i zrobiliśmy to.

**Jaką miałaś intencję przewodnią - pielgrzymowanie czy zwiedzanie?**

Oczywiście pielgrzymowanie. Nasz punkt docelowy który sobie wspólnie obraliśmy, na początku wydawał się mało osiągalny. Jednak jak już zaczęliśmy marsz, wątpliwości szybko zostały rozwiane. W takiej niezwykłej podróży nogi same nas niosły. My tylko szliśmy, szliśmy i szliśmy "łapiąc" kolejne kilometry (uśmiech).

**Każdy szedł swoim tempem, czy maszerowaliście razem?**

Oj, różnie. Czasami szliśmy obok siebie, innym razem jedno z nas zostawało w tyle, albo każdy szedł poprostu sam. **Na pewno nie było takich momentów, w których tracilibyśmy ze sobą kontakt wzrokowy.** Zawsze docieraliśmy razem do punktów noclegowych. Rano również wychodziliśmy zwartą grupą. Wszystko działało się samoistnie, bardzo naturalnie. W trakcie drogi dużo rozmawialiśmy - o wszystkim, zaczynając od luźnych tematów, a kończąc na burzliwych dyskusjach. Często śpiewaliśmy i graliśmy w różne gry słowne, ale zawsze był czas na modlitwę.

**Dużo ludzi Cię wspierało, prosiło właśnie o tę modlitwę?**

Tak, trzeba przyznać, że wiele osób powierzyło mi swoje intencje, żebym szła w ich imieniu. Co ciekawe, nie były to tylko osoby blisko żyjące z Kościołem. Prawie za każdym razem, kiedy wspominałam, że wybieram się do Santiago słyszałam - "to pomódl się tam również za mnie", czy "pomódl się także za nas".

**Największe rozczarowanie Camino?**

Nie było czegoś takiego - nic mnie nie rozczarowało. Były momenty ciężkie i trudne. W takich chwilach zaciskałam zęby i powtarzałam sobie, że jako jedyna dziewczyna w "teamie" nie mogę narzekać. Chłopcy narzucali dosyć mocne tempo, przerwy robiliśmy co 12-13 km. Niemal każdego dnia szliśmy ponad 30 kilometrowe odcinki trasy. Niby nie dużo, ale plecak swoje ważył - ok. 8 kg. No i słońce, które w tej części kontynentu potrafiło naprawdę mocno dopieć (uśmiech).

**Najlepsze wspomnienia z Santiago?**

Było ich sporo. Jednym z ciekawszych momentów, był odcinek marszu wzdłuż pięknego oceanu. Krajobraz był naprawdę uroczy. Spotkaliśmy też przemiłą kobietę, mieszkającą na stałe w Australii, której marzeniem było przejść Camino. Innym razem rozmawialiśmy z mężczyzną, nauczycielem - mieszkającym na co dzień w USA, który codziennie wieczorem pisał swoim najbliższym o wrażeniach danego dnia. Poznaliśmy także księdza, który pielgrzymował z grupą młodych chłopców z Meksyku. Ci mężczyźni pracowali sumiennie przez pół roku, żeby zarobić na upragnioną pielgrzymkę. Również miejscowi mieszkańcy witali nas serdecznie przy wejściu do ich miasteczek, świeżymi figami i jabłkami, a także częstowali nas zimną wodą. To było naprawdę niesamowite, że po wyczerpującym dniu mogliśmy doświadczyć z Ich strony takiego dobra.



Fot. K.Gogolewski

Zyta Szarafiniak w drodze powrotnej ze szlaku św. Jakuba

**Zyta, chciałabyś tam wrócić - powtórzyć to jeszcze raz?**

Wyjeżdżając z Camino byłam zmęczona i marzyłam o powrocie do domu. Jednak dzisiaj, kiedy wspominałam te chwile i oglądam zdjęcia, już planuję kolejną podróż. Ostatnio nawet zapytałam Krzyśka i Przemka - co dalej planujemy i kiedy znowu idziemy?! (śmiech).

Z Zytą Szarafiniak rozmawiała Paulina Suchcicka (red. Bartosz Chmiela).





## Piotr Wesołowski w radzie sołectkiej



Fot. M.Macuda

Piotr Wesołowski (w środku), z wójtem Adamem Topolskim, sołtysem Beatą Ścibór (pierwsza z prawej) i radą sołectką Nowej Gadki

**11 grudnia** w Urzędzie Gminy Ksawerów odbyły się uzupełniające wybory do rady sołectkiej sołectwa Nowa Gadka. Piętnastoma głosami "za", przy jednym wstrzymującym, wybrany został Piotr Wesołowski. Nowy członek rady sołectkiej zastąpił Beatę Ścibór, która od niedawna sprawuje funkcję sołtysa. Powodzenia!

Redakcja

Kontakt z sołtysem **Beatą Ścibór** - tel. 698 920 403, skład rady sołectkiej sołectwa Nowa Gadka: Agnieszka Buczek, Marek Gajdzicki, Mirosław Jarczak, Sławomir Trojanowski, Marek Herbich i Piotr Wesołowski.

## Dyskutowali o naszej gminie

Kolejne już spotkanie **Liderów gminy Ksawerów - sołtysów i rad sołectkich**, odbyło się w poniedziałkowe popołudnie (27 listopada). Zebrani w GDKzB mieszkańcy, rozmawiali z przedstawicielami lokalnego samorządu (wójt, pracownicy urzędu oraz jednostek, radni) o zagadnieniach dotyczących gminy Ksawerów.

Poruszane na spotkaniu tematy dotyczyły przede wszystkim:

- » gospodarki przestrzennej (m.in. kwestia opłat adiacenckich);
- » dzikiej zwierzyny przebywającej na terenie gminy;
- » gospodarki odpadami;
- » obecnych i planowanych inwestycji;
- » programu 500+
- » koncepcji odwodnienia gminnych gruntów

Redakcja

Fot. Red.



Liderzy w trakcie spotkania

## Nocna i świąteczna opieka zdrowotna

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna to świadczenia w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej - udzielane od poniedziałku do piątku w godzinach od 18.00 do 8.00 dnia następnego oraz całodobowo w dni ustawowo wolne od pracy.

W razie nagłego zachorowania lub nagłego pogorszenia stanu zdrowia, pacjent może udać się po pomoc do dowolnego punktu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, niezależnie od tego, gdzie mieszka, i do którego lekarza/pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) złożył swoją deklarację.

Z pomocy lekarza i pielęgniarki w nocy, w dni wolne i w święta można skorzystać w razie:

- nagłego zachorowania;
- nagłego pogorszenia stanu zdrowia, gdy nie ma objawów sugerujących bezpośrednie zagrożenie życia lub istotny uszczerbek zdrowia, a zastosowane środki domowe lub leki dostępne bez recepty nie przyniosły spodziewanej poprawy;
- gdy zachodzi obawa, że oczekiwanie na otwarcie przychodni może znacząco i niekorzystnie wpłynąć na stan zdrowia.

Najbliższym miejscem udzielania świadczeń w ramach nocnej i świątecznej pomocy jest Pabianickie Centrum Medyczne w Pabianicach, ul. Jana Pawła II 68, nr tel. 42 225 36 13

Adresy podmiotów udzielających nocnej i świątecznej pomocy w łódzkiem <https://www.nfz-lodz.pl/dlapacjentow/aktualnosci> (w zakładce gdzie się leczyć)

MEDIKSA

## Przy ul. Akacjowej zdomowiły się bobry

Wzdłuż zarośniętego rowu, pomiędzy ul. Akacjową a Starową Górą zdomowiły się bobry. Ile ich jest i jak długo już tam mieszkają, tego jeszcze nie wiadomo. Pewne jest natomiast, że te zwierzęta są pod ochroną - specjalnie chroni je także dyrektywa unijna.

Bobry tworzą swoje siedliska jak widać nawet w przydrożnych rowach, byleby stała w nich woda. Gałązki wierzby to ich przysmak, a inne drzewa traktują jako budulec. W przypadku wyrządzonych przez nie szkód (jedynie na gruntach prywatnych) zostaje ubieganie się o wypłacanie odszkodowań przez Skarb Państwa.

Redakcja

Fot. Red.



Przegryzione i powalone drzewa w okolicy ul. Akacjowej - to robota bobrów





## Urodzony, żeby grać w hokeja - Krzysztof Birula-Białynicki

"Prawdziwym hokeistą trzeba się urodzić" – tak mawiają Kanadyjczycy, a wiedzą doskonale o czym mówią. Hokej jest oficjalnym, zimowym sportem narodowym tego kraju. I mało kto dzisiaj wątpi, że ci hokeiści należą do absolutnej światowej czołówki. Dziwić może natomiast fakt, że byli i są zawodnicy – równie dobrzy, a może i nawet lepsi od kanadyjskich mistrzów – którzy grając z dala od igrzysk zimowej i mroźnej rzeczywistości, mieli i mają hokej we krwi.

Jednym z niewielu takich zawodników był Nasz sąsiad, nieżyjący już (zm. 30.01.2014r.) Krzysztof Birula-Białynicki – legenda polskiego hokeja.

Rozmowa z Panią **Izabelą Białynicką**, byłą siatkarką i żoną wybitnego sportowca.



Fot. hokej.net

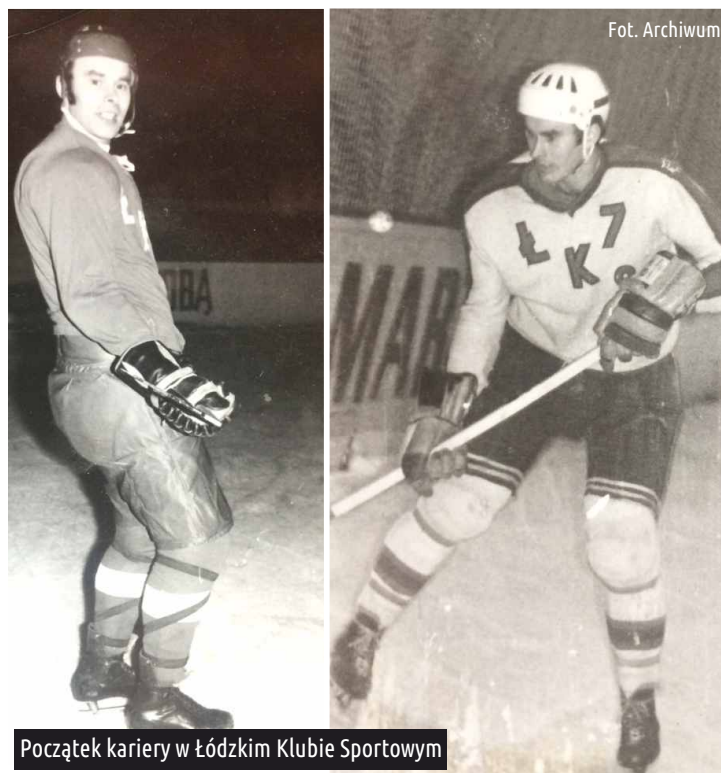
Śp. Krzysztof Birula-Białynicki

Pan Krzysztof urodził się w Ksawerowie?

Nie, ale spędził tutaj całe swoje dzieciństwo i młodość. Był bardzo związany z Ksawerowem i często wspominał to miejsce. Rodzice męża pochodzili z Wilna i tam też się urodził 15 sierpnia 1944 r. Podczas II wojny światowej ojciec Krzysztofa trafił na pewien czas do wojska, a on sam - z mamą, zostali wysiedleni w okolice Cieclocinka, konkretnie był to Stońsk. Niebawem przeprowadzili się do Łodzi – gdzie przez krótki okres czasu mieszkali na "Brusie", a następnie osiedlili się w Ksawerowie przy ul. Wschodniej.

Jak i kiedy zaczęła się przygoda z hokejem?

Wszystko zaczęło się w Ksawerowie. Mąż zawsze był bardzo aktywny i lubił sport. W niedalekiej okolicy rodzinnego domu były dzikie stawy, na których zimą "trenował". Często opowiadał, że wtedy musiały mu wystarczyć zniszczone łyżwy i kij, który samemu sobie przygotował. Był zdeterminowany i zakochany w hokeju. Tę miłość, którą odkrył w sobie dosyć późno – bowiem w wieku 17 lat, mógł w nim zaszczyć jego ojciec. Na pamiątkowych fotografiach rodzinnych widziałam tatę Krzysztofa z ówczesnym kijem hokejowym. Krzysztof bardzo szybko trafił do sekcji w Łódzkim Klubie Sportowym. Co ciekawe, trenował wtedy także piłkę nożną pod okiem samego Władysława Króla, który rokował mu wielką karierę w tej dyscyplinie. Krzysztof wybrał jednak hokej. Od tego momentu jego kariera potoczyła się błyskawicznie. Myślę, że już wtedy doskonale wiedział, że będzie jednym z najlepszych.



Fot. Archiwum

Początek kariery w Łódzkim Klubie Sportowym

**Czy dużo trenował, przecież stosunkowo późno zaczął grać?**

Był samoukiem, był bardzo ambitny, a do tego miał wielki talent. Trening był najważniejszy, mąż zawsze dawał z siebie wszystko a trener był niepodważalnym autorytetem.

**Z ŁKS-u szybko trafił do reprezentacji Polski, a później do kadry na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w japońskim Sapporo (1972 r.)?**

W Łódzkim Klubie Sportowym mąż grał w sumie 12 lat. Dwukrotnie, w 1967 i 1968 r. został królem strzelców polskiej ligi. W reprezentacji Polski rozegrał 118 spotkań – w latach 1965/73, zdobywając w sumie 50 bramek. Oczywiście, najważniejszym turniejem w jego karierze był występ na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Sapporo. W eliminacjach pokonaliśmy RFN 4:0 i w finale po porażkach z CSRS 1:14, Finlandią 1:5, Szwecją 3:5, USA 1:6 i ZSRR 3:9, zajęliśmy 6 miejsce w całym turnieju. Zwyciężyła wtedy niezwykle silna drużyna ZSRR. My zegraliśmy naprawdę dobre zawody, a złoty medal w skokach narciarskich zdobył wtedy Wojciech Fortuna.

**Pan Krzysztof często wspominał ten turniej?**

Japończycy bardzo gościnnie przywitani naszych reprezentantów. Podczas jednej z uroczystych kolacji polscy hokeiści zostali poczęstowani kurczakiem polanym słodkim sosem. Krzysztof bardzo długo nie mógł zrozumieć, jak można jeść drób na słodko?! (uśmiech). Wielokrotnie, już po latach, wspólnie się z tego śmialiśmy.

**Jak potoczyła się kariera Pana Krzysztofa po powrocie z igrzysk olimpijskich?**

Grał cały czas w "swoim" ŁKS-ie, aż do 1975 r., kiedy to został kupiony przez włoską Cortinę d'Ampezzo. Był to pierwszy w historii transfer polskiego hokeisty do zagranicznego klubu. Jednym z warunków naszej przeprowadzki – a byliśmy już wtedy małżeństwem – było ukończenie przez Krzysztofa 30 r.ż. Wiadomość o tym, że będzie grał we włoskiej lidze – dodała mu dodatkowych skrzydeł. Pamiętam, że "ustawiał" mnie na lodowisku z kijem hokejowym i trenowaliśmy strzały na bramkę (uśmiech). Nawet już po zakończonym sezonie i tymczasowym powrocie do Polski – nie było mowy o przerwie w treningach. To były wyjątkowe chwile.





Fot. Red.



**Nominacja olimpijska**

We Włoszech spędziliśmy 4 sezony: dwa w Cortinie, rok w Goldmarket Milano i rok w HC Brunico. W pierwszym sezonie w Cortinie, mąż zdobył króla strzelców. To był też ten moment, kiedy był świetnie wyszkolony technicznie i piekielnie szybki.

Te 4 sezony spędzone za granicą musiały być piękną-włoską przygodą?

W tamtym okresie czasu nasze kraje dzieliła bardzo duża przepaść gospodarcza. We Włoszech można było kupić prawie wszystko, towary spożywcze, odzież – były na wyciągnięcie ręki. W sezonie mieszkaliśmy wspólnie w jednym dużym mieszkaniu z kilkoma, zagranicznymi zawodnikami.

Tak, to była wspaniała przygoda i mogliśmy zostać za granicą, ale sentyment do ojczyzny i miłość do rodziny okazały się silniejsze. Wróciliśmy do kraju - do Łodzi, gdzie przez długie lata szczęśliwie mieszkaliśmy.

Fot. Red.



**Hockey su ghiaccio**

Questo sport suscita sempre maggiore interesse in Italia. Occorrono almeno 120 milioni per partecipare alla massima serie. In Parlamento il caso degli oriundi. Bolzano ancora favorito per la conquista del titolo. Milano nuovamente in A

**Holiday on ice**

di Carlo Gobbi - Foto Olympia

FORMULA E ORIUNDI. Il campionato di quest'anno è a nove squadre. È iniziato mercoledì 9 novembre e terminerà il 27 febbraio con la formula del doppio girone di andata e ritorno. Nove le squadre, quindi trentadue le partite che ciascuna formazione dovrà sostenere. Uno sforzo non indifferente, ripartito in appena quattro mesi.

La vigilia di questo torneo è stata movimentata dalla decisione presa all'inizio di ottobre del consiglio federale, riunito nella sede milanese di via Piranesi. Oggetto della discussione la posizione dei due giocatori oriundi, Giulio Francella dell'Alleghe e Dave Tomassoni, del Gardana, entrambi tesserati nella precedente stagione in qualità di oriundi dalle due società ed utilizzati come tali nella nazionale italiana, che in marzo ha conquistato la promozione nel gruppo B vincendo la «poule». C'è ai Campionati mondiali di Copenhagen.

la nuova regolamentazione sugli stranieri, stata a maggio dalle società e ratificata successivamente dal consiglio federale, ad ogni club è permesso schierare soltanto due giocatori provenienti da federazione estera. Alleghe e Tomassoni ritenendo i due regolamenti italiani, pagavano due stranieri, costoché il caso scoppiò in modo drammatico appunto ad ottobre.

Fragment artykułu we włoskiej prasie, poświęcony polskiemu mistrzowi



**Po powrocie z Italii mąż dalej trenował i grał?**

Już nie grał. Trenował dzieci, a w późniejszych latach założył Żeński Klub Hokejowy w Łodzi i trenował płeć piękną. Po powrocie do kraju zajmował się również ogrodnictwem oraz rolnictwem.

**Hokej to często także bójkę na lodzie. Czy w karierze Pana Krzysztofa zdarzały się takie sytuacje?**

Takie sytuacje owszem są, ale szczęśliwie nie dotyczyły mojego męża. Był wysoki, był również silny – jednak unikał ostrych starć. Się brutalność zastępował wspomnianą techniką i szybkością. Jeden, jedyny raz – we Włoszech "pomógł" kolegom z drużyny w delikatnie mówiąc – przepychance na lodowisku. Pamiętam, że to był mecz podwyższonego ryzyka – prawdopodobnie z drużyną amerykańską.

Fot. Archiwum



Nasza hokejowa reprezentacja podczas Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo (Białynicki w środkowym rzędzie - drugi z prawej strony)

Fot. Red.



Japońska gazeta i aktualności z Sapporo - w lewej części artykuł poświęcony Reprezentacji Polski w hokeju na lodzie

**Jaki prywatnie był Nasz mistrz?**

Skromny, unikał kamer i rozgłosu. Wiedział, że jest dobrym zawodnikiem – ale uważał to za rzecz naturalną i nie szczył się tym. Był wymagający w stosunku do siebie i najbliższych. Zawsze był mocno związany z rodziną i co jest bardzo ważne – potrafił łączyć pasję do sportu z życiem prywatnym. Jako małżeństwo doczekaliśmy się dwóch wspaniałych synów. Po śmierci mąż spoczął w swoim Ksawerowie.

**Pani Izabelo bardzo dziękuję za rozmowę.**

Dziękuję, życzę czytelnikom zdrowych, spokojnych i rodzinnych świąt. Pozdrawiam serdecznie mieszkańców Ksawerowa, do którego zawsze wracam z dużym sentymentem.

Z Panią Izabelą Białynicką rozmawiał Bartosz Chmiela.



**Bezpieczne Święta Bożego Narodzenia, Bezpieczny Nowy Rok****112**

Numer alarmowy

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia oraz Sylwester. To nie tylko czas rodzinnych spotkań, ale również okres zakupów i porządków. Przygotowując się do świąt często zapominamy o przestrzeganiu podstawowych zasad bezpieczeństwa, stając się niejednokrotnie ofiarami przestępców.

**Wybierając się na przedświąteczne zakupy:**

- » samochód parkuj w bezpiecznych miejscach, jeżeli jest to możliwe korzystaj z parkingów strzeżonych;
- » unikaj miejsc odludnych, słabo oświetlonych;
- » po dokładnym zamknięciu drzwi i okien w samochodzie, włącz alarm a kluczyki schowaj w wewnętrznych kieszeniach ubrania;
- » sprawdź czy w samochodzie na widocznym miejscu nie leżą wartościowe rzeczy lub torby z zakupami;
- » nie chowaj większej ilości gotówki w jednym miejscu - na zakupy weź tylko tyle pieniędzy, ile rzeczywiście potrzebujesz;
- » nie trzymaj ważnych dokumentów oraz cennych przedmiotów w tylnych kieszeniach spodni;
- » torebkę trzymaj zawsze przed sobą;
- » zachowaj czujność w miejscach gdzie panuje tłok, zwracaj uwagę na osoby, które Cię popychają lub poszturchują;
- » poinformuj ochronę sklepu lub policję o podejrzenie zachowujących się osobach;
- » nie kupuj na bazarach i targowiskach alkoholu niewiadomego pochodzenia - może być skażony.



Wystarczy chwila nieuwagi, żeby zostać okradzionym

**Kupując w internecie:**

- » sprawdzaj wiarygodność sprzedawcy, jego poprzednie aukcje, opinie kupujących;
- » chroń swoje dane osobowe i hasła dostępu;
- » nie wysyłaj nikomu kserokopii swoich dokumentów;
- » uważaj na "super okazje" - nie zawsze to co widoczne na zdjęciu musi być takie samo w rzeczywistości;
- » bądź szczególnie ostrożny w przypadku zakupów okazjowych towarów za granicą, nigdy nie wysyłaj pieniędzy zaliczkowo;
- » porównuj oferty, podobnie jak w tradycyjnym handlu należy porównać ceny;
- » ustal od razu sposób zapłaty, najbezpieczniejszy jest "za pobraniem", czyli po otrzymaniu przesyłki;
- » pamiętaj, że najpewniejszy jest odbiór osobisty towaru, jednak na takie spotkanie warto wybrać się z drugą osobą;
- » dokładnie czytaj opis wystawionego przedmiotu, warunki gwarancji i dostawy;
- » wchodząc na stronę konkretnego sklepu sprawdź czy można skontaktować się z nim w inny sposób. Rzetelni właściciele sklepów często podają swój adres stacjonarny, czy numer telefonu.

**Padłeś/aś ofiarą oszusta internetowego?**

- » poinformuj jak najszybciej administratorów ds. bezpieczeństwa danego serwisu;
- » zbierz wszystkie dane dotyczące sprzedającego uzyskane zarówno od niego jak i od operatora serwera;
- » zachowaj wszystkie dokumenty związane z transakcją, tj. dowód przelewu na konto bankowe, korespondencję e-mailową itp.;
- » zachowaj jeśli posiadasz inne dowody – opakowanie paczki, listu itp.;
- » zgłoś się wraz z powyższymi dokumentami do najbliższej jednostki Policji

**Porządki:**

- » podczas sprzątania pamiętaj o zamykaniu drzwi od mieszkania, złodzieje wykorzystując naszą nieuwagę mogą dokonać kradzieży torebek z dokumentami i pieniędzmi leżącymi w przedpokoju.

**W podróży:**

- » jadąc autobusem czy tramwajem bądź czujny -zwłaszcza przy wsiadaniu i wysiadaniu, kieszonkowcy wykorzystują panujący tłok lub stwarzają jego pozory;
- » jadąc pociągiem nie przyjmuj od współpasażerów żadnych poczęstunków, mogą zawierać środki usypiające, po spożyciu których stracisz kontrolę nad swoim bagażem;
- » staraj się nie podróżować samotnie, unikaj pustych przedziałów;
- » opuszczając przedział w pociągu ani na chwilę nie pozostawiaj bagażu bez opieki;
- » korzystając z własnego środka transportu, sprawdź przed wyjazdem jego stan techniczny;
- » obserwuj warunki w jakich się poruszasz, dopasowując styl jazdy do zmian atmosferycznych - sprawne wycieraczki i światła zapewnią dobrą widoczność;
- » odpowiednio wcześniej sygnalizuj planowane manewry;
- » utrzymuj bezpieczną odległość od pojazdów jadących przed nami,
- » nie spiesz się, nadmierna prędkość jest najczęstszą przyczyną tragicznych wypadków;
- » bezwzględnie zapinaj pasy bezpieczeństwa, to samo dotyczy wszystkich jadących z Tobą osób, z prawami fizyki nie wygramy;
- » za kierownicę siadaj trzeźwy i wypoczęty, nigdy nie kieruj pod wpływem alkoholu - jeśli ktoś z Twojego otoczenia chce jechać pod wpływem alkoholu - zabezpiecz jego kluczyki i nie pozwól mu na narażenie swojego i innych życia;
- » im lepiej czujesz się następnego dnia po suto zakrapianej imprezie, tym większe stężenie alkoholu posiadasz w organizmie;
- » rób częste przystanki w miejscach do tego przeznaczonych, unikaj odludnych parkingów i poboczy dróg;
- » korzystaj z parkingów przy restauracjach, barach, motelach, przy stacjach benzynowych oraz dobrze oświetlonych parkingów miejskich;
- » po wyjściu z samochodu pamiętaj, aby zabezpieczyć auto przed kradzieżą i zabrać z niego wartościowe przedmioty.

**Wyjeżdżając z domu na kilka dni:**

- » dokładnie pozamykaj okna i drzwi;
- » nie chwal się wszystkim na około, że planujesz dłuższy wyjazd (np. na portalach społecznościowych);
- » poproś sąsiadów, aby zwrócili uwagę na Twoje mieszkanie, wyjmowali korespondencję ze skrzynki i zabierali spod drzwi reklamy.





### Czas wolny od szkoły (przerwa świąteczna):

- » przypomnij dziecku zasady bezpieczeństwa w kontakcie z osobą nieznaną, psem, przyjmowaniem poczęstunków od obcych, itp.;
- » każde wyjście dziecka niech będzie z Tobą uzgadniane, tak abys wiedział z kim i dokąd idzie, dobrze jest ustalić numer telefonu do kolegi czy koleżanki, z którą nasza pociecha będzie przebywać;
- » jeśli ten wolny czas dziecko spędza w internecie, przypomnij zasady bezpiecznego korzystania z tego medium, nie informowania "znajomych" o wyjeździe rodzinnym, nie zawierania internetowych znajomości, itp.;
- » pamiętaj! Tylko sztuczne lodowiska są bezpieczne. Przypomnij dziecku, aby unikało zabaw na zamrzniętych zbiornikach wodnych czy rzekach.

### Podczas Sylwestra:

- » fajerwerki kupuj tylko z legalnych źródeł;
- » podczas nocy sylwestrowej zapewnij bezpieczne schronienie zwierzętom, w miarę potrzeb podaj środek uspokajający;
- » pamiętaj! Materiały pirotechniczne (fajerwerki) mogą odpalać tylko dorośli. Zachowaj odpowiednią odległość od budynków i ludzi (szczególnie dzieci) podczas zabawy ze sztucznymi ogniami;
- » unikaj dużych skupisk ludzkich, szczególnie grup będących pod wpływem alkoholu, które zaczepiają przechodniów;
- » informuj odpowiednie służby w przypadku ujawnienia naruszeń prawa;
- » ważne dokumenty i pieniądze zostaw w domu lub schowaj w wewnętrznych kieszeniach ubrania.

lodzka.policja.gov.pl

## Saperzy w Ksawerowie

Jednostka saperów z Tomaszowa Mazowieckiego przewencyjnie zabezpieczyła i wywoziła przedmiot znaleziony na działce przy ul. Bukowej w Ksawerowie. Do czasu przyjazdu saperów, miejsce z niecodziennym znaleziskiem zabezpieczali policjanci z Posterunku Policji w Ksawerowie.

Redakcja



Fot. Red.

Znaleziony przedmiot

## Agregat prądotwórczy



Fot. Red.

Z uwagi na częste braki prądu - Urząd Gminy w Ksawerowie dokonał zakupu agregatu o mocy 80kW, który posłuży awaryjnemu zasilaniu głównego ujęcia wody

## Jak zdrowo spędzić święta?

Co roku w święta powtarza się ta sama sytuacja. Nie myślimy o kaloriach, zajadając się smażonym karpem, kapustą z grochem czy pysznymi ciastami. Wtedy bardzo łatwo o przejedzenie. Na szczęście można mu zapobiec.

- Pamiętajmy o tym, żeby posiłki konsumować powoli, dobrze i starannie przeżuwać każdy kęs. Oczywiście, możemy spróbować wszystkich wigilijnych potraw, lecz niech będą to niewielkie porcje. Nie zapychajmy niepotrzebnie żołądka. **Jedzmy mniej, ale za to częściej** - radzi Łukasz Grochulski, menedżer klubu fitness i mieszkaniec Ksawerowa.

- Postarajmy się zastąpić gazowane i bardzo mocno dosładzane napoje, wodą lub np. wigilijnym kompotem. Te pierwsze są źródłem pustych kalorii, mogą powodować niepotrzebne dolegliwości takie jak zgaga czy niestrawność - dodaje.



Fot. Grochulski

Łukasz Grochulski (z lewej) ze świątecznym "teamem"

- W miarę możliwości przejdźmy się też na świeżym powietrzu, taki spacer bardzo dobrze nam zrobi. Dotlenimy się, rozprostujemy "kości" - co wyjdzie nam tylko na zdrowie. Zwróćmy również uwagę na sygnały, które podczas jedzenia wysyła nam organizm. Jeśli nagle poczujemy duszność, zrobi nam się gorąco, zaczynamy się pocić lub robimy się senni - to znak, że powinniśmy odstawić talerz. A po świętach zachęcam do aktywnego wypoczynku i treningu. Pamiętajmy, że sport to zdrowie! - podpowiada nasz sąsiad.

Redakcja



## Praktyczna porada na święta

- » **Częstym skutkiem przejedzenia jest zgaga**, polegająca na cofaniu się kwasów żołądkowych do gardła. Tutaj pomoże wypicie 1/2 szklanki mleka lub ciepłej przegotowanej wody.
- » "Ciężkie" potrawy (np. kapusta z grochem), a także stódkie - gazowane napoje, to główni winowajcy wzdęć i niestrawności. Tutaj najważniejsza jest kilkugodzinna przerwa od jedzenia i picie dużej ilości niegazowanej lub przegotowanej wody.

Internet





## Karp pieczony w migdałach - wg przepisu p. Anety z ul. Wschodniej

Fot. kuchnialidla.pl



### Składniki:

- sprawiony karp
- świeża cytryna
- 1 łyżka oleju
- ok. 150g płatków migdała
- 3 łyżki masła
- 1 łyżeczka miodu
- sól i pieprz

### Przygotowanie:

Karpia pokroić w dzwonka i dokładnie umyć. Od środka i na zewnątrz natrzeć solą, pieprzem, skropić sokiem z cytryny i wstawić na 2 godziny do lodówki. Kawalki ryby podsmażyć na oleju, a następnie przełożyć do naczynia żaroodpornego i posypać płatkami migdałowymi.

Masło roztopić i polać karpia. Naczynie wstawić do piekarnika nagrzanego do temperatury 180°C, zapiekać ok. 15 minut. Tak przygotowaną rybę można podawać z pieczywem lub ziemniakami.

## Pyszna karkówka na świąteczny obiad - wg przepisu p. Renaty z ul. Ogrodników

Fot. polki.pl / A.Rogalski, E.Gmitem-Rogalska, A.Borowska



### Składniki:

- 2 kg mięsa karkowego
- 10 dag suszonej żurawiny
- 10 dag suszonych moreli
- kieliszek białego wina
- 3 łyżki miodu
- 3 jabłka (np. Reneta)
- sól i pieprz
- majeranek i oregano

### Przygotowanie:

Suszone owoce optukać w wodzie, odsączyć, zalać winem i odstawić na 2 godziny. Mięso umyć, osuszyć ręcznikiem papierowym, natrzeć przyprawami i naciąć wzdłuż w 2 miejscach. W nacięcia włożyć odsączone owoce. Mięso owinać nicią kuchenną (tak żeby owoce nie wypadły) i ułożyć w brytfannie.

Karkówkę wstawić do piekarnika rozgrzanego do 200 st. i piec około 2 godzin. Podczas pieczenia polewać mięso winem z odsączonych owoców, wymieszanym z 2 łyżkami miodu. W połowie pieczenia mięso przykryć pokrywką. Jabłka umyć i pokroić w ćwiartki. 15 minut przed końcem pieczenia posmarować miejsca nacięć pozostałym miodem i dodać owoce do brytfanny. Całość zakryć pokrywką i dokończyć pieczenie. Karkówkę podawać z ziemniaczanym puree.

## Sylwestrowa, warstwowa sałatka z boczkiem - wg przepisu p. Ani z ul. Kościuszki

Fot. przeslijprzepis.pl



### Składniki:

- 1/2 sałaty lodowej
- 4 łydgi selera naciowego
- 1 pęczek szczypiorku
- szklanka majonezu
- 3 łyżki cukru
- 1 puszka zielonego groszku
- żółty ser
- kilka plasterków boczku

### Wykonanie:

Plastry boczku pokroić w średniej wielkości kostkę i podsmażyć na patelni. Następnie odsączyć na papierowym ręczniku i odstawić do ostygnięcia. Wszystkie składniki układać warstwami. Sałatę lodową poszarpać do miski, dodać pokrojone na kawałki łydżki selera naciowego i posiekany szczypiorek. Następnie dodać majonez wymieszany z cukrem, a całość posypać odsączonym z zalewy groszkiem. Dodać ser żółty starty na tarce i wierzch posypać boczkiem.

## Piernik z powidłami śliwkowymi - wg przepisu p. Marysi z ul. Zachodniej

Fot. ciasta.net



### Ciasto:

- 1/2 szklanki cukru
- 1/2 szklanki miodu
- 1/4 kostki margaryny
- 3 jajka
- 1 szklanka mąki
- 1/2 łyżeczki sody
- 1/2 łyżeczki cynamonu
- 10 g przyprawy do piernika
- 1/2 szklanki śmietany (18%)

### Do przełożenia:

- 1/2 słoika powidła śliwkowych (14 dag)
- 4 łyżki pokruszonych orzechów włoskich
- Polewa (czekoladę połączyć, dodać masło i rozpuścić w kąpielu wodnej):
- 5 dag czekolady deserowej
- 4 dag masła extra
- orzechy włoskie i okruszki

**Przepis:** margarynę roztopić z cukrem, miodem i przyprawą do piernika. Wlać śmietanę i zagotować. Gdy masa ostygnie dodać żółtka, mąkę wymieszaną z sodą i cynamonem, znowu wymieszać. Białka ubić na sztywną pianę, dodać do ciasta i delikatnie wymieszać. Ciasto przelać do wyłożonej papierem do pieczenia foremki i piec w temperaturze 175 st. przez 1 godzinę. Po ostudzeniu piernik przekroić na 3 białki i posmarować cienko powidłami. Złożyć i lekko przycisnąć. Wierzch piernika polewać z czekolady i udekorować orzechami.





## Dyżury w okresie świątecznym

W dniach - 28 i 29 grudnia oraz 2 stycznia, Urząd Gminy Ksawerów będzie pracował w ograniczonym składzie kadrowym. Dyżury będą pełnione we wszystkich Referatach w godzinach pracy urzędu, tj.:

- 28 grudnia (czwartek) w godzinach: 7.30 - 15.30
- 29 grudnia (piątek) w godzinach: 7.30 - 14.00
- 2 stycznia (wtorek) w godzinach: 7.30 - 15.30

Redakcja

## Sprawdź instalacje przed nadejściem mrozów

Chcąc uchronić nasz budynek przed przykrymi skutkami okresu zimowego, powinniśmy sprawdzić jego stan techniczny. Co to oznacza?

1. Sprawdzenie przewodów wentylacyjnych
2. Sprawdzenie przewodów dymowych i spalinowych
3. Ocena sprawności instalacji elektrycznej, grzewczej oraz gazowej

W przypadku wystąpienia trudnych warunków atmosferycznych i intensywnych opadów śniegu, należy również pamiętać o konieczności usuwania z dachów jego nadmiaru, nawisów śnieżnych oraz sopli zwisających z okapów budynków.

Referat Gosp. Przestrzennej, Nieruchomościami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Pamiętajmy również o zabezpieczeniu przed zamrożeniem wewnętrznych instalacji wodnych i kanalizacyjnych.

W sposób szczególny instalacji biegnących w piwnicach i korytarzach budynków, zapewniając m.in. szczelność okienek piwnicznych oraz ochronę ciepłą rur przez które płynie woda.



Fot. Red.

Wodomierz na sieci wodociągowej

Zabezpieczmy pomieszczenie w którym zamontowany jest wodomierz, przed spadkiem temperatury poniżej 4°C. Wspólnie chrońmy mieszkańców przed kłopotami związanymi z brakiem dostaw wody.

Gminna Jednostka Wod-Kan Ksawerów

## Miejscowe Plany Zagospodarowania Przestrzennego

W tym roku radni podjęli 8 uchwał o przystąpieniu do sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, obejmujących obszar ok. 40% powierzchni gminy.

Na stronach internetowych urzędu zostanie zamieszczona mapa z granicami poszczególnych uchwał. Zmiany w planach zagospodarowania, będą kształtowane wspólnie z mieszkańcami naszej gminy podczas zaplanowanych na przyszły rok spotkań.

Referat Gosp. Przestrzennej, Nieruchomościami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska

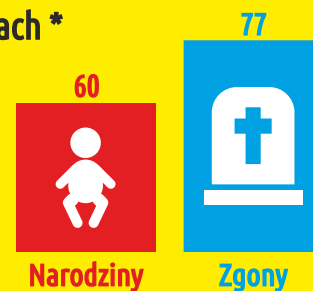
## Zwolnienie z części opłaty śmieciowej

Na wniosek wójta, radni zwolnili (w części) za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości, na których mieszkają rodziny wielodzietne (zgodnie z Kartą Dużej Rodziny). Zwolnienie w wysokości 100% miesięcznej stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi, przypadłoby na trzecie i kolejne dziecko w rodzinie wielodzietnej.

Uchwała LVII/387/2017 czeka na publikację w Dzienniku Ustaw i wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2018 r.

Redakcja

## 2017 w liczbach \*



Statystyka urodzeń i zgonów w gminie Ksawerów, ogólna liczba mieszkańców na dzień 12 grudnia br. - 7624 osoby

\*na dzień 12 grudnia br.

Redakcja

## Nowa winda już wkrótce będzie gotowa

Dobiega końca remont dźwigu w budynku Środowiskowego Domu Samopomocy w Ksawerowie. Inwestycja finansowana jest w całości z pozyskanych środków (Urząd Marszałkowski) w kwocie 196 tys.

Redakcja

Fot. Red.



Montaż windy w budynku ŚDS





## Ksawerów w oku kamery

Nie wszyscy mieszkańcy naszej gminy wiedzą, że bardzo popularny serial telewizyjny "Daleko od szosy" (7 odcinkowy, emitowany w 1976 r.), kręcony był m.in. w Ksawerowie.

Jego główny bohater - Leszek (Krzysztof Stroiński), to młody chłopak pochodzący ze wsi, który pod wpływem gorącego uczucia do Ani (Irena Szewczyk) decyduje się radykalnie zmienić swoje życie. Trudne i często spontaniczne decyzje życiowe podejmowane przez młodego chłopaka w nowym dla niego otoczeniu sprawiły, że ten obyczajowy serial zdobył bardzo dużą sympatię widzów.

Serialowy Ksawerów pokazany został w 5 odcinku audycji telewizyjnej. Fragmenty filmu, które zostały nakręcone m.in. w okolicy ówczesnego Ośrodka Zdrowia, przy dawnej "Chłopce" i w pobliżu ul. Konopnickiej, do dzisiaj wywołują pozytywne emocje. Mieszkańcy którzy pamiętają "tamte lata", z dużym sentymentem wspominają tamtą filmową przeszłość.



Fot. Kadr z serialu

Rok 1976, 5 odc. serialu - po lewej stronie ogrodzenie ówczesnego Ośrodka Zdrowia (obecny Gminny Dom Kultury), w tle fragment skrzyżowania (dzisiejsza ul. Łódzka i ul. Jana Pawła II) oraz przystanek tramwajowy



Fot. Red.

Rok 2017 - to samo miejsce i dzisiejszy Ksawerów

- Doskonale pamiętam jak ekipa filmowa kręciła tutaj w pobliżu jedną ze scen - wspomina mieszkaniac ul. Konopnickiej.  
- Kamery, mikrofony, aktorzy i ogólne zamieszanie. Jak na tamte czasy to było dla nas wielkie wydarzenie. Człowiek z ciekawością przyglądał się tej niecodziennej sytuacji. Pamiętam też, że gospodyni częstowała ekipę filmową kompotem przygotowanym w dużym wiaderku - dodaje z uśmiechem.

Redakcja



Fot. kadr z serialu

Rok 1976, centrum Ksawerowa - w tle widać ówczesną "Chłopcę" i budynek mieszkalny (skrzyżowanie dzisiejszej ul. Łódzkiej i ul. Pocztowej)



Fot. Red.

Dzisiejsze centrum



Fot. kadr z serialu

Kadr z serialu (podwórko w pobliżu ul. Konopnickiej) z matką (Maria Klejdysz) Mirka - kolegi Leszka z wojska



Fot. Red.

Zachowane do dnia dzisiejszego, lecz już nie używane wejście na podwórko - furtka, obok skrzynka na listy





## Fotografie i plany z lat 40.

Prezentowane poniżej czarno-białe fotografie pochodzą z prywatnych zbiorów naszych czytelników lub są znalezione w internecie. Archiwalne mapy melioracyjne z terenu gminy Ksawerów znajdują się w Państwowym Archiwum.

Jeżeli dysponujecie Państwo podobnymi zdjęciami - obrazującymi dawny krajobraz gminy lub jej mieszkańców i chcielibyście opublikować ten fragment historii na łamach naszej gazety, prosimy o bezpośredni kontakt z redakcją.

Redakcja



Fot. fotopolska.eu

1940 r. - przystanek tramwajowy w centrum Ksawerowa, w tle widać willę Rudolfa Hoffmana - dzisiejszy GDKzB



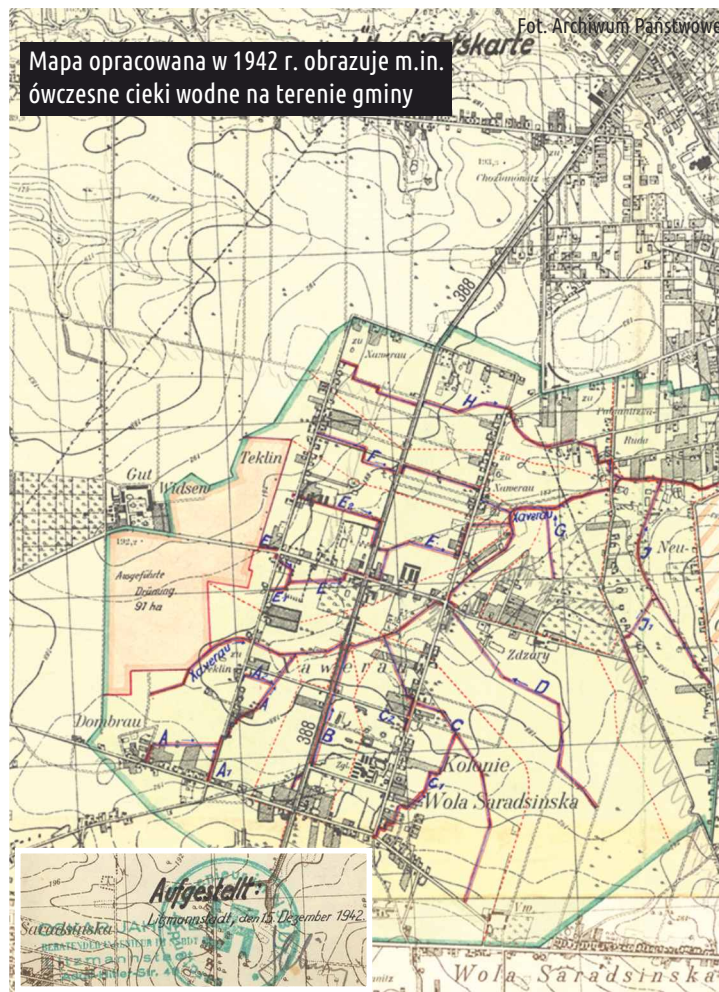
Fot. Red.

Podobne ujęcie...77 lat później

Fot. ksawerow.com.pl



Willa Hoffmana przed kapitalnym remontem



Fot. Archiwum Państwowe

Mapa opracowana w 1942 r. obrazuje m.in. ówczesne ciek wodne na terenie gminy



Fot. Archiwum Państwowe

Wstępny plan sytuacyjny centralnej części dzisiejszego Ksawerowa, opracowany w grudniu 1942 r.





## Cykl prezentacji placówek oświatowych

- Oddziały przedszkolne w Szkole Podstawowej w Ksawerowie

Fot. Red.



Kadra oddziałów przedszkolnych z dyrektorem Renatą Kwiecień (w środku)

Rozmowa z **Izabelą Maciaszczyk** - wicedyrektorem Szkoły Podstawowej im. dr. Henryka Jordana w Ksawerowie.

Pani dyrektor, od jak dawna opiekujecie się dziećmi w oddziałach przedszkolnych?

Oddział przedszkolny przy naszej szkole (tzw. zerówka) istnieje od końca lat 70. Obecnie mamy dwie grupy 3-4 latki i 5-6 latki. Ta młodsza grupa została utworzona w ub.r. Każda z nich może liczyć maksymalnie 20 dzieci. Dzisiaj mamy 32 przedszkolaków. Dyrektorem przedszkola jest jednocześnie dyrektor szkoły podstawowej - Renata Kwiecień.

W jakich godzinach pracujecie i jakiej wysokości opłaty ponoszą rodzice dzieci, uczęszczających do grup przedszkolnych?

Przedszkole pracuje w godzinach 7.00 – 17.00. Przedszkolaki spożywają posiłki przygotowane przez firmę cateringową. Dzienna stawka żywieniowa to 10 zł za śniadanie, obiad i podwieczorek. Bezpłatna podstawa programowa realizowana jest w godzinach 8.00- 13.00. Każda rozpoczęta godzina korzystania przez dziecko ze świadczeń powyżej podstawy programowej kosztuje 1 zł (ta opłata nie dotyczy dzieci 6 - letnich realizujących roczne, obowiązkowe przygotowanie przedszkolne).

Jak szeroka jest kadra przedszkola?

Kadrę pedagogiczną tworzy zespół wykształconych i kreatywnych nauczycieli dbających o ciepłą i przyjazną atmosferę w naszej placówce. Z najmłodszymi dziećmi pracują panie: Dorota Łuczak (nauczycielka edukacji przedszkolnej oraz pedagogiki specjalnej o specjalności surdopedagogika) i Agnieszka Działtecka – nauczycielka edukacji przedszkolnej, terapii pedagogicznej, olinofrenopedagog i neurologopeda). W grupie starszej pracują panie: Magdalena Kolasieńska (nauczycielka edukacji przedszkolnej i terapii pedagogicznej) oraz wspomniana wcześniej Dorota Łuczak. Zajęcia katechetyczne prowadzi pani Paulina Dziubczyk. Personel pomocniczy tworzą panie: Magdalena Guzenda i Sylwia Warwas.

Kilka atutów przedszkola?

Przede wszystkim mała liczebność grup pozwalająca na indywidualizację pracy z dzieckiem, dobra lokalizacja z dala od zgiełku sąsiadujących ulic, przepięknie urządzone, nowoczesne sale dydaktyczne – wyposażone dzięki udziałowi w projekcie UE, sala gimnastyki korekcyjnej oraz zacieniony latem plac zabaw.

Jaki jest program zajęć?

W przedszkolu odbywają się ciekawe zajęcia dydaktyczne takie jak : zajęcia plastyczne, muzyczne, sportowe, komputerowe, twórczego myślenia, zajęcia warsztatowe - pozwalamy dzieciom wydobywać i rozwijać ukryte talenty, zajęcia warsztatowe z rodzicami oraz wspólne z nimi wycieczki i zajęcia okolicznościowe. Prowadzimy również zajęcia logopedyczne, zajęcia z psychologiem, zajęcia religii, języka angielskiego i językowe. Realizacja programu edukacji przedszkolnej urozmaicana jest różnymi wycieczkami i świętami (np. na dworzec kolejowy z okazji Dnia Kolejarza, wycieczka pod obelisk i zapalenie zniczy z okazji Święta Niepodległości, dzień górnika, dzień kropki, dzień pluszowego misia, Mikołajki itp.). Święta nietypowe i wycieczki, umożliwiają dzieciom naukę poprzez zabawę i dostarczają wiele radości. Dzięki współpracy z biblioteką szkolną oraz sekcją plastyczną w GDKzB, co miesiąc uczestniczymy w interesujących zajęciach wykonując różne prace. Od tego roku szkolnego zostało powołane Przedszkolne Koło Caritas. Dzięki działaniom podejmowanym na rzecz drugiego człowieka już od najmłodszych lat chcemy uczyć, że ważna jest pomoc innym ludziom. W grudniu przedszkolaki włączyły się w organizację Szlachetnej Paczki oraz wykonały ozdoby na kiermasz świąteczny, by wspomóc zbiórkę na leczenie chorego chłopca.

Jaki możemy się skontaktować Państwa przedszkolem?

Z kadrą pedagogiczną przedszkola można kontaktować się pod szkolnym numerem telefonu: 42 215 81 68 lub pisząc na adres e-mailowy: [sp.ksawerow@wp.pl](mailto:sp.ksawerow@wp.pl) Zachęcamy też do odwiedzenia naszej strony internetowej [www.spkawerow.pl](http://www.spkawerow.pl), gdzie zamieszczamy relacje i zdjęcia z przedszkolnego kalendarza imprez.

Z wicedyrektor Izabelą Maciaszczyk rozmawiał Bartosz Chmiela

## Pyszne kanapki

Dzieci z grupy 0 działającej na terenie Szkoły Podstawowej im. dr. Henryka Jordana w Ksawerowie, rozmawiając o zdrowym żywieniu poznały produkty znajdujące się w piramidzie zdrowia.

Dowiedziały się jak powstaje chleb, który na co dzień konsumujemy oraz jakich zasad higieny trzeba przestrzegać - żeby być zdrowym. Milusińscy przygotowali pyszne kanapki ze zdrowych produktów przyniesionych z domów. Na naszym stole znalazły się m.in.: chleb, masło, wędlina, biały i żółty ser, pomidory, ogórki, papryka, kukurydza, szczypiorek, sałata oraz jajka. Każde dziecko wybrało swoje ulubione produkty spożywcze i wykonało z nich kolorowe i smaczne kanapki. Była to już kolejna próba kulinarna, ponieważ tuż po wakacjach przedszkolaki przygotowały samodzielnie smaczną sałatkę owocową.

Oddziały przedszkolne SP w Ksawerowie

Echo Gminy Ksawerów - gazeta samorządu terytorialnego.

Wydawca: Gmina Ksawerów - jednostka samorządu terytorialnego. Adres wydawcy: ul. Kościuszki 3h, 95-054 Ksawerów, tel. + 48 42 213 80 50, [www.gmina.ksawerow.com](http://www.gmina.ksawerow.com), e-mail: [sekretariat@ksawerow.com](mailto:sekretariat@ksawerow.com).

Redakcja: Reklama Bartosz Chmiela. Adres redakcji: ul. Kostki Napierskiego 6 lok.2, 94-056 Łódź, tel. +48 600 452 666, [www.reklama.pl](http://www.reklama.pl), e-mail: [info@reklama.pl](mailto:info@reklama.pl)  
Redaktor naczelny: Bartosz Chmiela. Skład i przygotowanie do druku: Bartosz Chmiela. Druk: Drukarnia Sprint Print Łódź. Nakład: 2500 egzemplarzy.  
Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.





Fot. M.Kolaśińska

Zjedz mnie - mniam!  
Pyszne kanapeczki przygotowane w ramach zdrowego żywienia

## Święto Tramwajarza i Kolejarza

W listopadzie przedszkolaki z oddziałów przedszkolnych Szkoły Podstawowej im. dr. H. Jordana w Ksawerowie, udały się na wycieczkę tramwajem na dworzec kolejowy w Pabianicach.

Wydarzenie zostało zaplanowane z okazji zbliżającego się Święta Tramwajarza i Kolejarza. Dzieci na krańcówce złożyły życzenia p. motorniczemu (tramwaj nr 41) i wręczyły mu laurkę oraz kwiaty. Następnie udały się na dworzec kolejowy, gdzie zwiedziły wieżę w której stacjonuje dróżnik przejazdowy (nastawiacz kolejowy).

Następnym punktem programu był peron i obserwacja nadjeżdżającego pociągu. Ku zaskoczeniu maluchów - p. kolejarz pozdrowił wszystkich przez megafon dworcowy. Panie pracujące w kasie biletowej i kierowniczka pociągu - również otrzymały laurki. Po zakończonej wycieczce wszyscy, bardzo zadowoleni wrócili tramwajem do szkoły.

Panie wychowawczynie wysłały życzenia do rzeczników MPK i PKP w Łodzi. Pan Sebastian Grochola - rzecznik MPK odesłał nam podziękowania za pamięć o motornicznych i zaprosił na wycieczkę do zajezdni tramwajowej. Kolejnym marzeniem dzieci jest podróż pociągiem. Miejmy nadzieję, że na wiosnę uda się zrealizować te plany. Podziękowania dla mam, które towarzyszyły dzieciom na wspomnianej wycieczce.

Oddziały przedszkolne SP w Ksawerowie



Fot. M.Kolaśińska

Przedzkolaki z motorniczym tramwaju nr 41

## Z wizytą na poczcie

Przedzkolaki z Gminnego Przedszkola w Widzewie, uczestniczyły w zajęciach z cyklu "Jak przekazujemy informacje". Po całym tygodniu zajęć teoretycznych dzieci razem ze swoją wychowawczynią wybrały się na pocztę w Ksawerowie, aby wysłać listy do kochanych rodziców.

Wszystko było owiane tajemnicą (przynajmniej tak miało być), ponieważ milusińscy kilka dni wcześniej przygotowali już listy. Wszystkie dzieci znały imiona i nazwiska swoich rodziców oraz adresy zamieszkania. Samodzielnie podpisywały koperty, naklejały znaczki żeby ostatecznie listy wrzucić do skrzynki. Wycieczka na pocztę była cenną lekcją praktyczną, a przy okazji wspaniałą niespodzianką dla rodziców.

Gminne Przedszkole w Widzewie



Fot. Gminne Przedszkole w Widzewie

Z wizytą na poczcie

## Spotkanie z olimpijczykami

1 grudnia, na zaproszenie Dziekana Wyższej Szkoły Informatyki i Umiejętności w Łodzi - p. Włodzimierza Ziółkowskiego, wybrani uczniowie z klasy VI i VII Szkoły Podstawowej w Woli Zaradzyńskiej wraz z nauczycielem Pawłem Kasznickim oraz z jednym z rodziców Bartoszem Śpiewakiem, wzięli udział w niezwykłym spotkaniu z olimpijczykami.

Uroczystość poprowadzili: Krzysztof Miklas - dziennikarz sportowy oraz Mieczysław Nowicki - pomysłodawca spotkania, polski kolarz szosowy i torowy, dwukrotny medalista olimpijski oraz dwukrotny medalista szosowych mistrzostw świata. Olimpijczycy rozprawiali o dawnych, cudnych czasach, o tym jak zdobywali olimpijskie złota oraz wszystkie, bardzo ważne medale dla siebie i dla całego sportowego świata. Nie obyło się oczywiście bez licznych i dobrze przygotowanych pytań, które zadawali nasi uczniowie. W spotkaniu uczestniczyło ok. 35 olimpijczyków, oraz Aleksandra Śpiewak, Daria Bąmberska, Dominika Lisowska, Aleksandra Rusinkiewicz, Ameila Kołodziej, Oliwia Florczak, Dawid Sobczak i Paweł Oleksiewicz - uczniowie Szkoły Podstawowej w Woli Zaradzyńskiej.

SP w Woli Zaradzyńskiej

Fot. SP w Woli Z.



Uczniowie z olimpijczykami





## Wielkie serca i wielka kwota - ponad 19 tys. zł z aukcji obrazów!



Podczas finału charytatywnej akcji "Dla Bartusia" - licytacji obrazów wystawionych w GDKzB w Ksawerowie - udało się zebrać 19,181 zł. Brawo!

Nasi mieszkańcy po raz kolejny udowodnili, że mają wielkie serca. Chętnie licytowali i wrzucali datki do puszek, żeby wesprzeć kosztowne (ok. 1 mln zł.) leczenie małego Bartka Pawlaka. Na tym jednak nie koniec, kolejne środki w kwocie 2.800 zł - zebrane przez grupy rocznikowe klubu GKS Ksawerów (seniorzy - 300 zł, gr. rocznika 2003 - 580 zł, gr. rocznika 2005 - 381 zł, gr. rocznika 2007 - 260 zł, gr. rocznika 2009 - 869 zł, gr. rocznika 2011 - 410 zł) przekazał organizatorom akcji w imieniu klubu - prezes GKS Ksawerów i wiceprzewodniczący rady gminy Arkadiusz Jędrzejczyk razem z przedstawicielami rodziców. Do przedsięwzięcia przyłączyli się również stróże prawa, kom. Piotr Adamczyk - kierownik posterunku policji w Ksawerowie przekazał na licytację internetową dwie, oryginalne maskotki.

Na zakończenie tego niezwykłego popołudnia i już po zakończonej aukcji, zagratzespół Normalisi - akustycznie. Dziękujemy.

Zbiórkę pieniędzy prowadzi fundacja **KRWINKA**. Środki można wpłacać na konto poniżej, z dopiskiem "Bartłomiej Pawlak".

**33 1440 1231 0000 0000 0184 1262**

Zachęcamy do polubienia profilu Bartka, na popularnym serwisie społecznościowym.

 **Bartek Pawlak - z uśmiechem przeciw neuroblastomie**  
Redakcja



Dwa najwyżej zlicytowane obrazy ze swoimi nowymi właścicielami - konie za kwotę 2 tys. zł...



...i Matka Boska za 1,6 tys. zł.



Uczestnicy aukcji

Fotografie wykonała redakcja



## Drużyna Wawrzyna - w ramach "Niedziel u Hoffmana"

Drużyna Wawrzyna z literackim koncertem w Gminnym Domu Kultury z Biblioteką w Ksawerowie. Nastrój, klimat – działo się...kto nie był - niech żałuje!

GDKzB w Ksawerowie

Fot. E.Przybytek



Pozdrowienia od uczestników koncertu



Fot. E.Przybytek

"Drużyna Wawrzyna" na scenie

## Spotkanie z "Panem Kleksem"

W jesienny, listopadowy poranek GDKzB odwiedzili uczniowie kl. 3b Szkoły Podstawowej im. Henryka Jordana w Ksawerowie. Bibliotekarki przygotowały specjalnie na tę okazję niezwykle popularną i ciekawą lekturą Jana Brzechwy - pt. "Akademia Pana Kleksa".

Dzieci chętnie wysłuchały fragmentów książki o wesołych przygodach piegowatego profesora, aby później przenieść swoje wrażenia z lektury na prace plastyczne.

GDKzB w Ksawerowie

Fot. E.Przybytek



...z Panem Kleksem

## Karatecy z sukcesami...

W ostatnich zawodach w tym roku – w III Turnieju Mikołajkowym w Poddębicach - wystartowało 3 zawodników z Ksawerowa. Kacper Nejman zajął 3 miejsce w grupie początkujących w kategorii 2008 i młodszy, zaś Kuba Owczarek 2 miejsce w kategorii pomarańczowych i zielonych pasów w rocznikach 2007-2006. Gratulacje!

GDKzB w Ksawerowie

Fot. GDKzB



Kacper Nejman

## ...i judocy z medalami

Kamil Buldecki - I miejsce w kat. 45 kg., Franciszek Tokarczyk - I miejsce w kat. 50 kg., Borys Miszczak - I miejsce w kat. 55 kg., Łukasz Jabłoński - III miejsce w kat. 45 kg. oraz Piotr Nastarowicz - III miejsce w kat. 60 kg.

Młodzi zapaśnicy (powyżej) ze Szkoły Podstawowej w Woli Zaradzińskiej wyróżnili się w IV Turnieju z Mocowaniem, zorganizowanym 7 grudnia przez PTC Pabianice w ramach zawodów "Aktywne Pabianice". Nasza szkoła zajęła I miejsce w generalnej punktacji. Dodatkową atrakcją podczas zawodów był profesjonalny pokaz zapaśniczy, w którym uczestniczyli zawodnicy trenujący na codzień w pabianickiej sekcji zapaśniczej.

Paweł Kasznicki - nauczyciel wychowania fizycznego ze Szkoły Podstawowej w Woli Zaradzińskiej dziękuje w imieniu swoim oraz dzieci za zaproszenie na turniej, i gratuluje organizatorom przygotowania tak fantastycznych zawodów.

Redakcja

Fot. P.Kasznicki



Młodzi judocy ze SP w Woli Zaradzińskiej





## Zimowy turniej piłkarski o puchar wójta



Nasi piłkarze już po zakończonym turnieju

Chłopcy z rocznika 2005 wzięli udział w **IV Halowym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Ksawerów**, który odbył się 10 grudnia na hali sportowej przy Gimnazjum w Ksawerowie.

Gospodarzem turnieju był GKS Ksawerów, który gościł zespoły: MUKS Włóknierz Pabianice II, Bzurę Ozorków, Zawiszę Rzgów, PTC Pabianice, Miazgę Brójce oraz Orzeł Piątkowisko. Zwycięzcą turnieju została drużyna PTC Pabianice, drugie miejsce zajęli piłkarze Bzury Ozorków, a trzecie GKS Ksawerów.

Wójt Adam Topolski wręczył również nagrody dla:

- » Najlepszego strzelca – Dawida Musiańskiego – GKS Ksawerów
- » Najlepszego zawodnika – Szymona Golenia – PTC Pabianice
- » Najlepszego bramkarza – Oskara Drobnińskiego – MUKS Włóknierz Pabianice II

GKS Ksawerów



Najlepszy strzelec turnieju - Dawid Musiański, z wójtem Adamem Topolskim (z prawej) i prezesem GKS Ksawerów Arkadiuszem Jędrzejczykiem

## GKS Ksawerów - mistrzowie rundy jesiennej!

Drużyna GKS Ksawerów biorąca udział w rozgrywkach seniorów łódzkiej klasy A grupa 1, zakończyła rozgrywki rundy jesiennej meczem z drużyną Startu Łódź w którym brawurowo zwyciężyła 14-2!

Po raz pierwszy w historii klubu, nasza drużyna wygrała wszystkie mecze w rundzie, zdobywając w 13 spotkaniach komplet 39 punktów i strzelając 70 bramek przy 9 straconych. Osiągnięcie piłkarzy z Ksawerowa zostało opisane w Łódzkim Expressie Ilustrowanym.

W drużynie występowali: Patryk Rydz, Adam Ciesielski, Adrian Poros, Rafał Rikszajd, Szymon Fraszak, Artur Jędrzejczyk, Patryk Wójcik, Kacper Cicherski, Łukasz Wieteska, Norbert Ciemcioch i Dominik Matyjaszczyk. - wszyscy wymienieni zawodnicy są wychowankami GKS Ksawerów i mają status młodzieżowca. Oprócz nich w zespole grali też inni, doświadczeni piłkarze: Bartłomiej Grala, Damian Kozłewski, Michał Kacprzyk, Mateusz Swoiński, Tomasz Ostalczyk, Marcin Dopierała, Paweł Załoga, Marek Krakowski oraz Sebastian Maćczak.

Trenerem drużyny jest Jarosław Maćczak, który w trakcie rozgrywek podniósł swoje kwalifikacje zdając z wyróżnieniem egzaminy na trenera UEFA A. Kierownikiem zespołu jest działacz z Ksawerowa Arkadiusz Wójcik, a prezesem klubu jeden z założycieli GKS Ksawerów Arkadiusz Jędrzejczyk.

Najwięcej bramek dla drużyny z Ksawerowa zdobyli: Damian Kozłewski – 19 oraz Bartek Grala - 18. Najwięcej asyst przy zdobytych bramkach mieli: Artur Jędrzejczyk - 14 i Tomasz Ostalczyk - 8.

Nasz zespół wznowi zajęcia treningowe 15 stycznia 2018 r., a okresie przygotowawczym rozegra 8 meczy sparingowych.

GKS Ksawerów

Fotografie wykonała redakcja